Przegląd sportowy.

Doroczny popis Warszawskiego Tow. Sportowego.



Fot. Maryana Fuksa — Popis pań i panów w dniu 26 b. m.

Wiosenny sezon gonitw w Warszawie.

Wyścigi konne na Mokotowskim wyścigowym placu mieć zaczynają ponownie obecnie duże znaczenie w życiu mieszkańców naszego miasta. Nie mają one wprawdzie teraz tego blasku, jakim olśniewały w ostatnich latach zeszłego stulecia, są jednak coraz tłumniej odwiedzane. Dowodzą tego cyfry; mianowicie, w ostatnich trzech latach otrzymano z wejść — w 1911 r. — 104,366 rb., w 1912-m — 99, 729 rb., w 1913-m—135,472 rb.; z totalizatora: w 1911 roku—336,627 rb., w 1912—360,611 rb., w 1913 — 537,551 rb.

W r. z. Warszawa dała więc na poprawę rasy koni pełnej krwi w kraju sumę aż nadto może poważną — 673,023 rb., z której na nagrody poszło 354,962 rb.

Cyfry te zdają się wskazywać, iż hodowla koni pełnej krwi znajduje się obecnie u nas w kwitnącym stanie. Na nieszczęście — rzecz się ma wprost przeciwnie: z rozrostem coraz to większym torów wyścigowych w naszych miastach (oprócz Warszawy, pełną krew popierać zaczęły teraz i tory prowincyonalne Łodzi, Piotrkowa i Radomia) — upada coraz to bardziej nasza hodowla.

Dowodem tego są znów cyfry: z powyżej wymienionej sumy: 354,962 rb., polscy hodowcy i właściciele zdobyli 129,597 rb. zaledwie, t. j. 36% sumy na naszym torze w r. z. rozegranej.

A nic nie zapowiada, by ten smutny stan rzeczy mógł się zmienić w r. b. na lepsze, co może być bardzo groźne w swych skutkach; dobre konie użytkowe dla kraju, jak nasz, rolniczego — są bowiem nieodzowne. Zaś wychów dobrych koni pół-krwi, bez dobrej, pełnej, a więc bez wyścigów, — jest niemożliwy.

Niemniej, a bez względu na rozkwit wyścigów — stada nasze są likwidowane, lub ich produkty są sprzedawane do Rosyi, zaś na warszawskim torze ubiegają się o nagrody konie do rosyjskich sportsmenów przeważnie należące.

W otwierającym się jutro sezonie gonitw, we wszystkich wyścigach klasycznych odniosą zwycięstwo, napewno, konie do rosyjskich należące sportsmenów. Zgóry łatwo przepowiedzieć można, iż „Produce" wygra, albo „Saladin" (ur. w stadzie wł., po Son O'Mine i Ormskirk), własność pp. E. i M. Łazarewów, albo też Numer (ur. w st. ks. Lubomirskich, po Sac - à - Papier i Rosalind), wł. p. L. Mantaszewa. W „Derby" crack'om dłutowskim: Numerowi, Borżomowi (ur. w st. A. ks. Czartoryskiego, po Beregrölzy i Miranda) i Zaunkoenigowi (ur. w st. B. Garszyńskiego, po Wombwell i Cilia) przeszkodzić w zwycięstwie może jeden Boulanger (ur. w st. wł. po Beregrölzy i Hasty Girl) lub, biorąc pod uwagę pochodzenie, Dolomit (ur. w st. wł. po Desmond i Miss Churchill), własność pp. E. i M. Łazarewów. W obydwóch tych gonitwach jedynym *outsider'em*, z mających choć trochę szans, może być do p. M. Bersona należący i w jego wychowany stadzie og. Alaric Victor, syn Alaric'a i Vae Victis.

„Oaks" wygra, wyłączając wypadek, p. S. Mantaszewa Kordelia, ur. w st. A. ks. Czartoryskiego, po Mindig (który w roku 1913 dał doskonałą Miezi), od Cornelii; jedyną jej przeciwniczką będzie zapewne Aphrodita (Admiral Crichton i Amphiroe) pp. E. i M. Łazarewów.

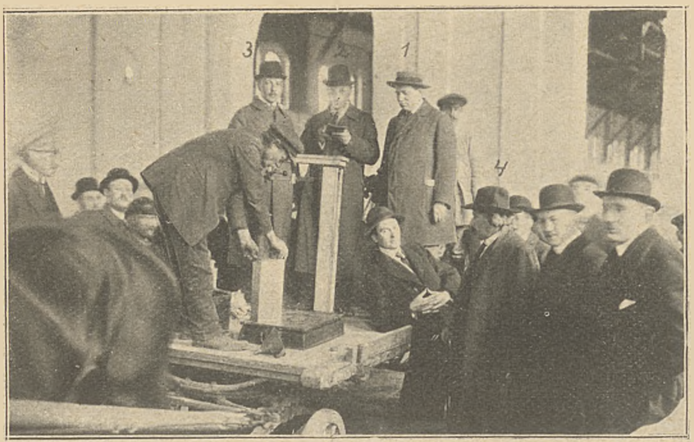
„Cesarską" wygrać powinienby jeden z przedstawicieli barw młocińskich: Demosthenes, będący w doskonałej kondycyi, lub też Dargot. Mówią wprawdzie dużo o należącym do „Stajni Ruda" Marszałku, synie Fluora i Cross Patti, nie zdaje się mieć on wszakże na tyle klasy, by mógł walczyć z powodzeniem z powyżej wymienionymi synami Darley-Dale'a.

Po za temi czterema „klasycznemi" gonitwami, zainteresowanie budzić mogą jedynie występy klaczy zagranicznych. Na nieszczęście, najlepsza z nich, niezwyciężona Irish Lass, pracuje bardzo oględnie, co pozwala na robienie przypuszczeń, iż córka Desmond'a i Irish Gall nie wyjdzie do startu w gonitwie o nagr. „Rulera" i że ukaże się na torze dopiero w Moskwie lub Petersburgu. Stajnia młocińska ma zresztą drugą, kto wie, czy nie wyższej nawet klasy, trzyletnią zagraniczną źrebicę, mianowicie gn. Dark Queen, ur. w Anglii, po Dark Ronald i Fire Clay, która w ojczyźnie swej wygrała w r. z. trzy gonitwy i dwa razy była drugą (na siedem startów). Źrebiczka ta we „Free Handicapie", który jest urzędową niejako oceną wartości lepszych ang. dwulatków, została postawiona wyżej, aniżeli taka La Marquise, która wygrała „Great Foal Plate", bijąc klasowego Longtown'a, oraz „Hurst Foal Plate", bijąc Erensdale'a. Sądząc z powyższego, Dark Queen, dla nas musi być za wysoką klasę uważana.

Ciekawe bardzo będą walki tych w Anglii urodzonych klaczek, z „francuzkami" p. L. Mantaszewa, które przez zimę mało, co prawda, wyrosły, galopami swemi robią wszakże wrażenie, iż ich nikt nie pobije. Doskonale się zwłaszcza zapowiadają: Helenka, L'Annonciade, Dame de Beauté i Easter Gift.

Po za temi dwiema potężnemi stajniami pp. E. i M. Łazarewów oraz p. L. Mantaszewa, z któremi próbować walczyć powinnaby jedna tylko stajnia p. M. Bersona, do gonitw żokiejskich wiosennego sezonu są przygotowane konie ze stajen pp. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego,

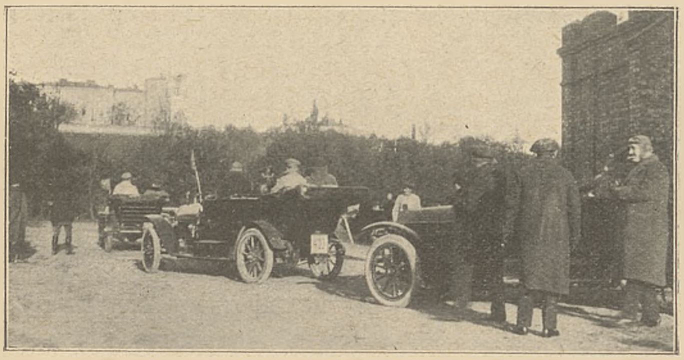
I-szy konkurs samojazdowy na zużycie benzyny, urządzony staraniem red. „Lotnika i automobilisty“.



Ważenie benzyny. Pp. 1) Z. Dekler, red. „Lotnika i automobilisty“, organizator konkursu, 2) inż. S. Płużański, 3) inż. Cz. Zakrzewski, członek komitetu, 4) inż. S. Szczeniewski, czł. komitetu, starter.



Załoga samochodu pp. Stefanostwa Ungrów, podczas chwilowego odpoczynku w drodze.
Zdjęcia specyalnego delegata „Świata“, Maryana Łuksa.



Start w parku Agrikola w Warszawie.



W Lublinie.

E. i S. Białobłockich, „Spółki Warszawskiej“, A. Daszewskiego, S. Wotowskiego, A. Kosińskiego, „St. Ruda“, M. Maliczowej, B. Fredericksa i B. Smeckiego, A. Petryczenki, E. i M. Zedryńskich, D. Porchowskiego, A. Guladze, T. Glinki... wreszcie jakiegoś dziesiątka stajen mniejszych, składających się z jednego lub dwóch koni.

Po za gonitwami żokiejskiemi, w każdym dniu wyścigowym mają być rozgrywane 3 — 4 gonitwy gentlemańskie, w których konkurencya zapowiada się rzadko ożywiona, jak to sądzić można ze znacznej ilości sprowadzonych koni. Klasa szermierzy tych jest bardzo różna. Obok koni tej wartości, co: Gajda, Mirage, Balet, Błysk, Gouvernail, Gibraltar II, Mars, w walkach brać będzie udział spora liczba koni niewiadomego pochodzenia.

W gonitwach tej kategoryi uczestniczyć będą konie należące do pp. P. K. de Witt'a, S. M. Bilukowa, A. ks. Lubomirskiego, ks. S. N. Awałowa, S. P. Potockiego, A. A. Jeropesa, W. G. Porochina, P. J. Tereniecкiego-Klimowicza, W. N. Bukrejewa, ks. A. A. Golicyna, A. A. Pugowocznikowa, Chana Nachiczewańskiego, B. A. Łagodowskiego, A. W. Geniszta, W. K. Witkowskiego, A. W. Cirgiladze, W. Gołubiewa, Szuberta i innych.

Dzięki dobrej formie koni i ich *ilości* — sezon pod względem finansowym, zapowiada się świetnie.

Brzask.

Konkursy hippiczne Koła Sportowego w Warszawie.

Parę tygodni zaledwie dzieli nas od wiosennego turnieju sportowego na Agrykoli. Będzie to niejako egzamin z postępów w ciągu ubiegłego roku. Jeźdźcy wykażą owoce doświadczenia sezonów minionych; zaprezentują nowe konie. Komisya techniczna konkursów ze swej strony zrobiła bardzo dużo, aby zapasy możliwie urozmaicić, w szrankach zgromadzić jaknajlepszy i liczny zespół spółzawodników. W celu uprzystępnienia udziału w konkursach jeźdźcom średniej sprawności sportowej, przedsięwzięte zostały pewne zmiany i uzupełnienia w warunkach konkursów, zmierzające ku rozwojowi sił miejscowych. A więc przedewszystkiem zmierza ku temu stosowanie handicapu (pénalité) względem jeźdźców wybitnych, częstokroć z natury rzeczy przewyższających sprawnością i wyrobieniem jeźdźców - amatorów, oraz wyznaczenie konkursów, przeznaczonych wyłącznie dla strojów myśliwskich.

Następnie, wobec tego, że niejednokrotnie wybitni jeźdźcy, dosiadający w jednym i tym samym konkursie kilku koni, zdobywali nietylko I-sze, lecz II, III i t. d. nagrody, — warunki konkursów zastrzegają obecnie, iż w danym konkursie dopuszczalna jest nieograniczona ilość koni jednego właściciela, jednak tylko jeden z tych koni może być nagrodzony. Ważnym punktem programu jest championat skoku na wysokość. Konkurs ten ma na celu pobudzenie jeźdźców do pobicia wszechrosyjskiego rekordu, podobnie, jak to osiągnięto w r. 1912 co do skoku na szerokość. Ostatni rekord był ustanowiony przez jeźdźca cywilnego.

Udogodnienia te i wysokość oraz ilość nagród otwierają pole dla szerokiego koła amatorów. Niewątpliwie, sportsmeni kół sportowych Sandomierskiego i Pułtuskiego, oraz biorący udział w konkursach piotrkowskich, radomskich i lubelskich, nie omieszkają licznie zaprezentować naszą sportową prowincyę na konkursach warszawskich, w ostatnich latach świecącą nieobecnością.

Ś.p. prof. Kosiński, jako myśliwy.



Zmarły przed paru tygodniami znakomity chirurg, prof. Julian Kosiński, był również zamiłowanym myśliwym: na zdjęciu, obok umieszczonem, widać prof. Kosińskiego (x) nad upolowanym dzikiem — w gronie niemniej zamiłowanych myśliwych, Henryka Sienkiewicza, ks. prałata Zygmunta Chełmickiego, mec. Michała Siemiradzkiego i innych.

Przed otwarciem wiosennego sezonu wyścigowego w Warszawie.

O 5-ej zrana na polu Mokotowskiem.



1) Pp. K. Stolpe, sekretarz T.W.K., Andzicz i starter. 2) Po galopach — konie p. Bersona. 3) p. S. Wadowski, kierownik stajni wyścigowej L. Mantaszewa. 4) Przygotowanie toru roboczego. 5) p. S. Wotowski — inspektor toru wyścigowego, bacznem okiem przygląda się robocie swych pupilów. 6) Galop po torze roboczym 7) p. R. Krumpel O'Conor, kierownik stajni wyścigowej małżonków Łazarewów. 8) Po rannych galopach. 9) Trenerzy. *Fot. Saryusz Wolski.*

Z Warszawskiego Tow. Wioślarskiego.



Rozstrzygnięcie konkursu kręglowego w T. W. W. *Stoją* (od strony lewej): Jan Raczyński (III nagroda za 952 punkty), J. Szmarsel (VIII nagr. za 865 p.) F. Staszewski (IV nagroda za 919 p.) *Siedzą* (od strony lewej): Cz. Golański (VI nagr. za 877 p.), F. Borkowski (I nagr. 1010 p.), F. Bagiński, gospodarz T. W. W. i organizator konkursu; Jan Werner (II nagroda za 997 p.), T. Marx (V nagr. za 889 p.) i W. Schoenborn (VII nagr. za 867 p)

Kronika sportowa.

Konkurs tennisowy K. S. W. W końcu bieżącego miesiąca rozpocznie się na Agrikoli doroczny, wiosenny konkurs tenisowy. Program jest już na ukończeniu.

Wiosenne „tir aux pigeons" K. S. W. Wiosenne konkursy w strzelaniu do gołębi na standzie Koła Sportowego przy ul. Czerniakowskiej rozpoczną się w ostatnich dniach bieżącego miesiąca.

Konkursy szermierskie. W ostatnich dniach odbył się w Warszawie turniej szermierski uczniów i pomocników profesora szkoły fechtunku, J. Michaux. Z pośród uczniów, podzielonych na dwie grupy według wieku i usprawnienia, wyróżniło się kilka walczących par, które odznaczono żetonami pamiątkowemi.

Sekcya gier ruchowych K. S. W Mniej ożywiona w zimie i z początku wiosny działalność sekcyi gier Koła Sportowego warszawskiego, zaczyna obecnie powracać do stanu normalnego. W parku Agrikola młodzież uprawia treningi lekkiej atletyki, grę w piłkę nożną, krokieta i t. p. Organizują się nowe drużyny „Basket-balu" oraz zapoznanego palanta.—Z chwilą otwarcia kortów tennisowych uczestnicy sekcyi gier ruchowych i tam gromadzą się dość licznie — Lekka atletyka zyskuje zwolenników w biegach na dłuższą przestrzeń, w biegach naprzełaj *((cross-country")* i w krótszych biegach, w skokach wzwyż i wdal oraz w rzutach piłką uszatą, oszczepem, dyskiem i kulą. — Drużyny piłki nożnej z chwilą ustalenia się pogody rozpoczęły żywszą działalność.

Wyścigi w Wilnie odbędą się w maju d. 14, 17, 19, 22 i 24-go. Pierwszego dnia będzie 9 biegów, oraz steeple-chase i wyścig z płotami. Dzień II — 7 biegów, steeple-chasse 250 rb. p. Maryi Olgi Łęskiej i 500 Aleksego hr. Krasickiego. Dzień III—9 biegów, steeple-chase 200 rb. p. Olgi hr. Kaszowskiej-Illińskiej i wyścig z płotami. Dzień IV—9 biegów, steeple-chase, nagr. Dam i wyścig z płotami. Dzień V — 9 biegów, st. chase, Loteryjny i wyścig z płotami.

Wyścigi we Lwowie. Galicyjskie Tow. chowu koni i Wyścigów ogłosiło program wiosennego meetingu wyścigów konnych we Lwowie, obejmujący 4 dni: dn. 28 maja 6 biegów, dn. 31 maja 7 biegów, dn. 1 czerwca 7 biegów, dn. 4 czerwca 7 biegów.

Trzydniowe konkursy hippiczne we Lwowie odbędą się w dniach 17, 19 i 21 maja.

Z naszych stad. Podczas ostatnich jubileuszowych konkursów hippicznych w Petersburgu, nasza hodowla odegrała rolę pierwszorzędną. W obu kategoryach koni krajowych — pełnej krwi i pół krwi, zameldowanych do premiowania za piękność budowy i ruchów, obie pierwsze nagrody przyznano koniom ze znanych stad naszych hodowców. W grupie pełnej krwi pierwszą nagrodą odznaczono gniadego „Magnata" ze stada ks. Czartoryskiego, w grupie zaś półkrwi wałacha „Czardasza III" ze stada p. Kurtza. Trzeciego dnia konkursów na 15 koni 8 pochodziło ze stad naszych hodowców; dwa z nich otrzymały nagrody. Pierwszą nagrodę wygrała „Che-Bella" ze stada p. Korybut-Daszkiewicza

„Niezłomny", 3-letni ogier ze stada ks. Lubomirskiego, który uchodził w r. z. za konia bardzo obiecującego, wykreślony został ze wszystkich wyścigów klasycznych w Austro-Węgrzech.

Z Płocka do Petersburga konno. Dwóch oficerów pułku ułanów, konsystującego w Płocku, pp. Sosnowski i Mikulin, wyjechali konno z Płocka, aby w ciągu dni 10 — 12 dotrzeć do Petersburga. Przestrzeń wynosi około 1.200 wiorst.

25-lecie Tow. Prawidłowego Myśliwstwa. Obchód jubileuszu 25-lecia istnienia w Warszawie Tow. Prawidłowego Myśliwstwa wyznaczono na dzień 16 b. m. Komitet zajął się ułożeniem warunków opracowania projektowanego dzieła p. t. „Historya Łowiectwa w Polsce". Z okazyi jubileuszu Tow. Prawidłowego Myśliwstwa uchwaliło wydanie w r. b. Kołu Sportowemu „nagrody jubileuszowej" w przedmiocie do rozegrania podczas tegorocznego sezonu strzelania na warszawskim standzie „Tir aux pigeons".

„Tir aux pigeons". W Monte Carlo rozegrano przez 4 dni największy konkurs na świecie, „Grand Prix du Casino". Z polaków strzelał p. Hulewicz, który zajął bardzo pokaźne miejsce, gdyż 12-te na 160 biorących udział.

Popisy lotnicze w Warszawie zapowiada p. Haber-Włyński. Wystudyowawszy popisy lotnika francuskiego, Pegoud'a, p. Włyński zamierza urządzić je w Warszawie. Dyrekcya wyścigów konnych w Warszawie zezwoliła na użytkowanie toru do wzlotów „koziołkowych" p. Haber-Włyńskiego od d. 11 czerwca.

Zarząd nowoutworzonego Koła Miłośników Sportu.



Stoją: pp. St. Węgierski, Wojciech Jędrzejowski, Jan Matuszewski, Ad. Rupp. *Siedzą:* Cz. Grodziński, sekretarz, Emil Rauer, wice-prezes, Jan Rudziński, prezes, Bol. Olszewski, Kazimierz Łuszczewski. *Fot. Saryusz Wolski.*